Zajęcia rewalidacyjne z zakresu kształcenia treści historycznych.

Temat: Czytanie ze zrozumieniem.

WIELKA WOJNA Z KRZYŻAKAMI Henryk Sienkiewicz w swojej powieści Krzyżacy tak przedstawił początek bitwy grunwaldzkiej:

 Król [Władysław Jagiełło] zjechał właśnie z nadbrzeża jeziora i udał się na lewe skrzydło do polskich chorągwi, […] gdy nagle dano mu znać, iż dwóch heroldów [czyli wysłanników] zjeżdża od krzyżackiego wojska. Serce Władysława zabiło nadzieją. – Nuże ze sprawiedliwym pokojem jadą! – Daj Bóg! – odrzekli [towarzyszący królowi polscy] duchowni. […] [Krzyżaccy wysłannicy] stanęli po chwili przed wielkim królem i skłoniwszy nieco głowy dla okazania mu czci, tak odprawili swoje poselstwo: – Mistrz Ulryk – rzekł pierwszy herold – wzywa twój majestat, panie, i księcia Witolda na bitwę śmiertelną i aby męstwo wasze, którego wam widać brakuje, podniecić, śle wam te dwa nagie miecze. To rzekłszy, złożył miecze u stóp królewskich. […] Nastała cisza, tylko w orszaku królewskim rycerze poczęli zgrzytać z cicha zębami na takie zuchwalstwo i zniewagę. Ostatnie nadzieje Jagiełły rozwiały się jak dym. Spodziewał się poselstwa zgody i pokoju, a tymczasem było to poselstwo pychy i wojny. Więc wzniósłszy załzawione oczy do góry, tak odrzekł: – Mieczów ci u nas dostatek, ale i te przyjmuję jako wróżbę zwycięstwa, którą mi sam Bóg przez wasze ręce zsyła. A pole bitwy On także wyznaczy. Do którego sprawiedliwości […] [teraz] się odwołuję, skargę na moją krzywdę i waszą nieprawość a pychę zanosząc – amen. I dwie wielkie łzy spłynęły mu po ogorzałych policzkach. H. Sienkiewicz, Krzyżacy, t. 2, Warszawa 1985.

Na podstawie tekstu odpowiedz na pytania.

1. W jakim celu przybyli do króla krzyżaccy wysłannicy?
2. Na co liczył król Władysław Jagiełło?
3. Co król odpowiedział krzyżackim wysłannikom?

4. Jakie uczucia towarzyszyły królowi? Jak myślisz, dlaczego?